

## Po burzach

**Burze, które przetoczyły się przez Polskę w nocy z 13 na 14 lipca, pojawiły się również na obszarach działania spółek dystrybucyjnych Grupy Tauron. W ich wyniku uszkodzonych została część sieci, większość awarii udało się usunąć w ciągu kilku godzin.**

W Enionie największe i najbardziej odczuwalne szkody burze wyrządziły na obszarze obsługiwanym przez Oddział w Będzinie. Uszkodzone zostały trzy linie wysokiego napięcia, trzy ciągi główne linii średniego napięcia (Sosnowiec i Mysłowice) oraz 13 stacji (najwięcej w okolicach Sosnowca – osiem stacji). W krytycznym momencie bez prądu pozostawało około 10 tysięcy mieszkańców Sosnowca.

14 lipca o godzinie 11.30 wyłączone były: trzy linie wysokiego i cztery średniego napięcia oraz 15 stacji elektroenergetycznych. Wszystkie awarie zostały usunięte jeszcze w nocy 14 lipca.

W pozostałych oddziałach efektem nawałnic były jedyne chwilowe wyłączenia, a uszkodzenia zostały szybko usunięte bez uciążliwości dla klientów.

W drugiej spółce dystrybucyjnej Taurona – EnergiiPro również zmagano się z żywiołem. W oddziale wrocławskim spółki po godz. 20.00 – w rejonie Milicza wyłączono sześć linii średniego napięcia, co spowodowało wyłączenie 240 stacji transformatorowych. Tuż po godz. 23.00 przywrócono prawidłowe zasilanie.

Awarie powstałe w wyniku burzy na terenie Opolszczyzny (EnergiaPro Oddział w Opolu) eliminowano na bieżąco. Ostatnie uszkodzenia (rejon Nysa) zostały zlikwidowane 14 lipca do godz. 11.00. W pozostałych oddziałach EnergiiPro nie zanotowano żadnych znaczących awarii ani wyłączeń spowodowanych burzami.